

Sygn. akt I C 680/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant – Elżbieta Marciniak

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 20 marca 2019 r. w C.

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienia

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 10 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 6991,13 zł (sześć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden złotych trzynaście groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w C. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Ciechanowie) kwotę 2864,86 zł (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu sum budżetowych.

Sygn. akt I C 680/16

UZASADNIENIE

Powód G. K., reprezentowany przez adwokata W. R. (1), w pozwie z dnia 9 czerwca 2016 r. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 21 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu.

Jako podstawę swojego roszczenia powód wskazał art. 445§1 k.c. w zw. z art. 436§1 k.c.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 3 sierpnia 2015 r. doszło do wypadku przy schodzeniu po schodach w domu znajomego, w wyniku którego powód doznał urazu skrętnego prawej ręki i złamania kości śródrezcza prawego, które wymagało przeprowadzenia w dniu 12 sierpnia 2015 r. otwartej repozycji i stabilizacji złamania śrubą korową systemu 2,7 M.. Założono także szwy i opatrunek gipsowy, zdjęty dopiero 24 września 2015 r. Następnie powód w okresie od 12 do 23 października 2015 r. uczęszczał na rehabilitację. Podjęte działania nie przyniosły jednak skutku i

w związku z uszkodzeniem IV kości śródreżca poszkodowany jest niemal całkowicie pozbawiony możliwości chwytu. Poszkodowany w dniu 3 sierpnia 2015 r. zgłosił pozwanemu szkodę, który decyzją z dnia 10 grudnia 2015 r. przyznał zadośćuczynienie w kwocie 4 000 zł.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność i przyjmując, że powód doznał 3% uszczerbku na zdrowiu, wypłacił G. K. kwotę 4000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 10 grudnia 2015 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia w wyższej wysokości.

Zdaniem powoda wypłacona kwota zadośćuczynienia jest zaniżona biorąc pod uwagę obrażenia i urazy odniesione przez powoda oraz skutki w przyszłości. W ocenie powoda należne mu zadośćuczynienie powinno wynieść 25000 zł, a skoro pozwany wypłacił kwotę 4000 zł, to pozostała do wyrównania szkody kwota 21000 zł. Żądana pozwem kwota 21000 zł spełni swój kompensacyjny charakter i będzie ekonomicznie odczuwalna dla powoda. Jest również odpowiednia ze względu na doznaną krzywdę, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i w związku z następstwami uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Jej wysokość nie jest nadmierna i utrzymana w granicach rozsądku. Odsetki żądane są od dnia 9 grudnia 2015 r., gdyż decyzją ostateczną wydaną w tym dniu pozwany odmówił wypłaty dalszych środków. W związku z tym należy przyjąć, że w dniu 9 grudnia 2015 r. znane już były pozwanemu wszystkie okoliczności sprawy pozwalające na ocenę zasadności roszczeń powoda i tym samym zasadne jest żądanie od tej chwili odsetek ustawowych za opóźnienie.

Pozwany (...) S.A. w W., reprezentowany przez radcę prawnego W. R. (2), w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany wskazał, że w ramach postępowania likwidacyjnego uznał żądanie powoda co do zasady i wypłacił zadośćuczynienie w kwocie 4000 zł, którego wysokość odpowiada rozmiarowi krzywdy jakiej doznał poszkodowany i w jakim zakresie występuje związek przyczynowy między zdarzeniem i jego skutkami. Żądanie zasądzenia wyższego zadośćuczynienia, ponad już wypłacone, jest nieuzasadnione.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód G. K. ma obecnie 38 lat, w chwili wypadku miał 34 lata, utrzymywał się z pracy fizycznej jako operator maszyn introligatorskich, chociaż z zawodu jest technikiem budowlanym. W pracy posługiwał się prawą ręką, gdyż jest osoba praworęczną (dowód: zeznania G. K. k. 113-114, 281-282 akt, zaświadczenie o wynagrodzeniu k. 52 akt).

W dniu 3 sierpnia 2015 r. w domu znajomego poślizgnął się na schodach, doznając urazu prawej dłoni. W wyniku zdarzenia z dnia 3 sierpnia 2015 r. powód doznał złamania IV kości śródreżca prawego. Z powodu przemieszczenia odłamów kostnych powód został poddany leczeniu operacyjnemu z zespoleniem śrubą korową. Po uzyskaniu zrostu został usunięty metal. Zadaniem podjętego leczenia było odtworzenie warunków anatomicznych, które uzyskano z wynikiem dobrym. Po usunięciu zespolenia metalowego pojawiła się torbiel w tkankach miękkich. Obecnie leczenie zostało zakończone, jednakże pozostała dysfunkcja palców IV i V prawej ręki. Złamanie IV kości śródreżca prawej ręki wygoiło się prawidłowym zrostem kostnym z niewielkim ograniczeniem ruchomości stawu MP palców IV-V, czyli powstał 2% stały uszczerbek na zdrowiu zgodnie z pozycją 141a dla osoby praworęcznej. Ból fizyczny i cierpienie było największe przez 7-10 dni od urazu i stopniowo zmniejszał się przez kolejne 7-10 dni. Ponownie ból wystąpił po drugim zabiegu- usunięcia śruby korowej i po trzecim zabiegu- usunięcia torbieli. Stały uszczerbek na zdrowiu nie zmniejszył się, gdyż nie ma skutecznej metody operacyjno-rehabilitacyjnej, która mogłaby poprawić ruchomość MP palca IV-V prawej ręki. Dysfunkcje palcy nie powodują niezdolności do pracy fizycznej (dowód: historia choroby k.39-48 akt, opinie biegłych: ortopedy i traumatologa L. G. k. 135, 153 akt i R. K. k. 264,267 akt).

W wyniku zdarzenia z 3 sierpnia 2015 r. u powoda występuje guzek wielkości około 0,5 cm w bliźnie pooperacyjnej po stronie grzbietowej w rzucie IV kości śródreżca. P. i bolesność w zakresie unerwienia łokciowego ręki prawej, ograniczenie przywodzenia palca V, niepełne zaciskanie w pięść palców IV i V, w wyniku czego funkcja chwytliwości ręki prawej jest osłabiona. Uszkodzenie gałęzi grzbietowej nerwu łokciowego prawego jest spowodowane ubytkiem

czynnych włókien czuciowych z zaburzeniem chwytania prawej ręki. U powoda wystąpił przewlekły zespół bólowy z powodu uszkodzenia unerwienia nerwu łokciowego prawego i niechwytności prawej ręki. Z tego tytułu u powoda jest 10% długotrwały uszczerbek na zdrowiu wg tabeli norm pkt 181k u osoby praworęcznej (dowód: opinia biegłego neurologa H. K. k. 163-164,206 akt).

Uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z tym zdarzeniem wynosi łącznie 12% i ma charakter stały.

Szkoda została zgłoszona do (...) S.A. w W. w ramach ubezpieczenia OC. Pozwany przeprowadził kompleksowe postępowanie likwidacyjne i ustalił 3% uszczerbek na zdrowiu. Na mocy decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia z dnia 10 grudnia 2015 r. pozwany przyznał powodowi łącznie zadośćuczynienie w wysokości 4000 zł. (dowód: kserokopia decyzji k. 14 akt).

Ze względu na długotrwałe leczenie powód został zwolniony z pracy. Przez pół roku był bezrobotnym. Od lipca 2018 r. powód otrzymał dofinansowanie, co umożliwiło mu podjęcie działalności gospodarczej ogólnobudowlanej. Jednakże ze względu na doznane obrażenia nie może większości prac wykonywać osobiście i zmuszony jest zatrudniać inne osoby (dowód: zeznania: G. K. k. 281-282 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o akta szkodowe ubezpieczyciela, znajdujące się w aktach sprawy dokumenty, zeznania powoda G. K. k. 113-114, 281-282 akt, opinie biegłych z zakresu: specjalistów (...) k. 135, 153 akt, J. P. k. 219-230, 246-248 i R. K. k. 264,267 akt oraz neurologa H. K. k. 163-164,206 akt.

Sąd uwzględnił dołączone akta sprawy oraz zebrane w sprawie dokumenty, ich prawdziwość nie była przez strony kwestionowana i nie budzi wątpliwości. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, znalazły one potwierdzenie w zebranych w sprawie dokumentach i nie były kwestionowane przez pozwanego.

W sprawie stan faktyczny, odnośnie wypadku i jego skutków dla powoda, był niesporny pomiędzy stronami. Przedmiotem sporu był stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda i wynikająca z tego wysokość zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu istniał związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy szkodą na osobie powoda w postaci urazów określonych przez biegłych, a wypadkiem jakiego uległ powód w dniu 3 sierpnia 2015 r. Powyższe wynika jednoznacznie z opinii biegłych.

Stopień uszczerbku na zdrowiu powoda Sąd ustali w oparciu o opinie biegłych z zakresu: specjalistów (...), J. P. i R. K. oraz neurologa H. K.. Sporządzone dla potrzeb niniejszej sprawy opinie biegłych zasługiwały na walor wiarygodności, gdyż sporządzone zostały przez osoby dysponujące odpowiednią wiedzą, poprzedzone analizą dokumentów. Opinie sporządzono w sposób rzeczowy i merytorycznie poprawny. Należy podkreślić, że opinie biegłych były zgodne i wzajemnie się uzupełniały. Biegli jednoznacznie wskazali, iż stan zdrowia powoda nie może już ulec poprawie, gdyż nie ma skutecznej metody operacyjno-rehabilitacyjnej, która mogłaby poprawić ruchomość MP palca IV-V prawej ręki.

Sąd zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany (...) S.A. w W.. odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC za wypadek, który miał miejsce 3 sierpnia 2015 r.. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdził, iż wypłacił już świadczenie w godziwej wysokości.

Odnosząc się do kwestii żądanego przez powoda zadośćuczynienia wskazać należy co następuje.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. oraz 444 k.c. sąd uprawniony jest do przyznania poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zadośćuczynienie).

Ustawodawca poza wskazaniem, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być wymierna do powstałej szkody nie wskazuje innych zasad ustalenia jej wysokości. Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

W wyroku z dnia 26 listopada 2009 r. (III CSK 62/09 LEX nr 738354) Sąd Najwyższy podkreślił, że odpowiednia suma w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Z uwagi na subiektywny charakter krzywdy przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Przesłanka ta nie jest jednak całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków.

Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Nie można przy tym akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio wysokie. Również nietrafne jest w związku z tym posługiwanie się określonymi jednostkami przeliczeniowymi w postaci najniższego, czy średniego wynagrodzenia pracowniczego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008 nr D, poz. 95). Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 nr 2, poz. 20, z glosą M. Nesterowicza). W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, bowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 nr 5, poz. 47, z glosą K. Ludwichowskiej).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty 21000 zł tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia jest wygórowane. Sąd doszedł do wniosku, że w niniejszej sprawie odpowiednim zadośćuczynieniem pieniężnym dla powoda będzie kwota 24000 zł, a po pomniejszeniu należności o już wypłaconą – 4000 zł, kwota 20000 zł.

Sąd miał na względzie okoliczność, że G. K. w chwili wypadku miał 34 lata, a obecnie 38 lat. Powód po okresie leczenia i rehabilitacji nie powrócił do swojego poprzedniego trybu życia. Obecnie leczenie zostało zakończone, jednakże pozostała dysfunkcja palców IV i V prawej ręki. Złamanie IV kości śródrezcza prawej ręki wygoiło się prawidłowym wzrostem kostnym z niewielkim ograniczeniem ruchomości stawu MP palców IV-V, czyli powstał 2% stały uszczerbek na zdrowiu zgodnie z pozycją 141a dla osoby praworęcznej. Ból fizyczny i cierpienie było największe przez 7-10 dni od

urazu i stopniowo zmniejszał się przez kolejne 7-10 dni. Ponownie ból wystąpił po drugim zabiegu- usunięcia śruby korowej i po trzecim zabiegu- usunięcia torbieli. Stały uszczerbek na zdrowiu nie zmniejszył się, gdyż nie ma skutecznej metody operacyjno-rehabilitacyjnej, która mogłaby poprawić ruchomość MP palca IV-V prawej ręki. Dysfunkcje palcy nie powodują niezdolności do pracy fizycznej. Ponadto u powoda występuje guzek wielkości około 0,5 cm w bliźnie pooperacyjnej po stronie grzbietowej w rzucie IV kości śródreżca. P. i bolesność w zakresie unerwienia łokciowego ręki prawej, ograniczenie przywodzenia palca V, niepełne zaciskanie w pięść palców IV i V, powoduje osłabienie funkcji chwytliwości ręki prawej. Uszkodzenie gałęzi grzbietowej nerwu łokciowego prawego spowodowane jest ubytkiem czynnych włókien czuciowych z zaburzeniem chwytania prawej ręki. U powoda wystąpił przewlekły zespół bólowy z powodu uszkodzenia unerwienia nerwu łokciowego prawego i niechwytności prawej ręki. Z tego tytułu u powoda jest 10% długotrwały uszczerbek na zdrowiu wg tabeli norm pkt 181k u osoby praworęcznej. Uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z tym zdarzeniem wynosi łącznie 12% i ma charakter stały.

Przyznając zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze fakt wypłaty już powodowi przez pozwanego kwoty 4000 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że kwota 2000 zł dla powoda będzie odpowiednim uzupełnieniem zadośćuczynienia, kompensującym cierpienia psychiczne poszkodowanego, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych.

Sam pozwany ustalając, iż powód doznał 3% uszczerbku na zdrowiu, przyznał mu zadośćuczynienie w kwocie 4000 zł. Oznacza to, iż pozwany uznał za odpowiednią kwotę 1330 zł za 1% uszczerbku na zdrowiu. W wyniku przeprowadzonego postępowania Sąd ustalił, iż uszczerbek na zdrowiu powoda jest wyższy od przyjętego przez pozwanego, bowiem wynosi 12%. Mając na uwadze wysokość zadośćuczynienia wypłaconego przez pozwanego przy znacznie niższym % uszczerbku na zdrowiu, Sąd uznał za odpowiednie zadośćuczynienie w wysokości 24000 zł. Sąd miał na względzie młody wiek powoda oraz okoliczność, iż doznany uszczerbek na zdrowiu w sposób znaczny zmienił życie G. K.. Powód z powodu długiego leczenia został zwolniony z pracy, przez pół roku pozostawał bezrobotny, a następnie musiał zmienić sposób zarobkowania. Ponieważ powód otrzymał już kwotę 4000 zł zadośćuczynienia od pozwanego, to o tę kwotę należało obniżyć zadośćuczynienie. W ocenie Sądu kwota 20000 zł zasądzona od pozwanego na rzecz powoda oraz uprzednio wypłacona przez pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwota 4000 zł odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu zważywszy na wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia oraz wysokość innych świadczeń socjalnych przyznanych powodowi, zadośćuczynienie będzie stanowiło dla niego odczuwalną wartość i pozwoli na zrekompensowanie - w takim jak jest to możliwe stopniu - przeżytych cierpień, przy jednoczesnym zabezpieczeniu finansowym powoda na dalsze lata jego życia.

W świetle powyższych okoliczności brak jest podstaw do uwzględnienia stanowiska pozwanego, ale również w całości stanowiska powoda.

Powyższe skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kwoty 20000 zł z tytułu zadośćuczynienia i oddaleniem powództwa w pozostałym zakresie, co skutkuje orzeczeniem jak w pkt. I i II wyroku.

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek od zasądzonej kwoty, to stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Kwestię wymagalności roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia. Ugruntowany jest też pogląd, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia należy do roszczeń, których termin spełnienia nie jest określony, a więc zależy od wezwania do zapłaty przez wierzyciela. Do niedawna w orzecznictwie przyjmowano, iż odsetki mają charakter waloryzacyjny i dlatego (z zasady) należą się dopiero od dnia zasądzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997 r., I CKU 60/96, Prokuratura i Prawo 1997 nr 5, poz. 31; z dnia 9 stycznia 1998 r., III CKN 301/97, LEX nr 477596; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665). Stwierdzano też, że skoro przy zasądzeniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę sąd bierze pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar szkody, do których należy także upływ czasu między zdarzeniem powodującym szkodę, a uzyskaniem odszkodowania, to w takim przypadku zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrok prowadziłoby do podwójnego, niedopuszczalnego prawnie odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN

361/97, LEX nr 477638) dlatego, że przyznanie odsetek od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, poczynając od daty wezwania o jego zapłatę, powodowałoby istotne podwyższenie sumy zadośćuczynienia ponad kwotę uznaną przez sąd za odpowiednią w chwili orzekania (wyrok z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579). W ten sposób zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrokowanie, przy równoczesnym ustaleniu wysokości odszkodowania według cen z daty orzekania (zadośćuczynienia według stanu z chwili orzekania), prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika (wyrok z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718). Orzeczenia te odnosiły się jednak do stanów faktycznych, które występowały w szczególnej sytuacji gospodarczej (wysokiej inflacji i wysokich stóp odsetek ustawowych) w okresie transformacji od gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej. Dlatego w celu zapobieżeniu podwójnej waloryzacji i bezpodstawnemu wzbogaceniu poszkodowanego przyjmowano wówczas, że zasądzenie na rzecz poszkodowanego odszkodowania według cen z daty wyrokowania uzasadnia zasądzenie odsetek również od tej daty. Jednak obecna sytuacja społeczno-gospodarcza jest inna i nie uzasadnia takiego szczególnego traktowania kwestii terminu zapłaty odsetek. Dlatego też w ostatnim czasie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przyjmuje się pogląd, zgodnie z którym zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158; z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002 nr 5, poz. 64; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005 nr 2, poz. 40 i z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 83/04, Monitor Prawniczy 2004 nr 16, s. 726). Obecnie funkcja kompensacyjna odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, co mogłoby go skłaniać do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia z art. 445 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254). Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone przez poszkodowanego odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo jego nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, o ile poszkodowany będzie ich żądał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09 (LEX nr 602683)).

W niniejszej sprawie pozwany wypłacił zadośćuczynienie w kwocie 4000 zł decyzją z dnia 10 grudnia 2015 r. i odmówił wypłaty w wyższej wysokości. W tej sytuacji Sąd uznał za zasadne żądanie zasądzenia należności z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wydania ostatecznej decyzji przez pozwanego tj. od dnia 10 grudnia 2015 r.

Powód wygrał proces w 95,24 %. Dlatego też koszty postępowania na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zostały stosunkowo rozdzielone.

Koszty opinii biegłych w sprawie wyniosły 3364,86 zł i zostały pokryte z zaliczki wpłaconej przez powoda w kwocie 500 zł oraz w pozostałym zakresie z sum budżetowych. Strony zostały obciążone obowiązkiem zwrotu wydatków - w oparciu o art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 u.k.s.c. Rozdzielając koszty stosownie do wyniku postępowania, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Ciechanowie) kwotę 2864,86 zł tytułem zwrotu sum budżetowych.

Na pozostałe koszty składają się poniesiona przez powoda opłata od pozwu w kwocie 1050 zł oraz poniesione przez powoda i pozwanego koszty zastępstwa adwokackiego wraz z opłatami po 17 zł, z tym że koszty powoda zgodnie z

przedłożonym spisem kosztów. Koszty zastępstwa adwokackiego Sąd ustalił w oparciu o §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

Zarządzenie: (...)